



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

8 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 8 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej P.K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z 29 grudnia 2020 r., I ACa 503/19,

w sprawie z powództwa P. w W.

przeciwko P.K.

o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

(a.g.)

UZASADNIENIE

Powód Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. domagał się zasądzenia od pozwanego P. K. 983 157,65 zł z wraz z odsetkami. Wyrokiem z 8 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu: w punkcie I umorzył postępowanie co do 5 500 zł (wobec cofnięcia pozwu w tym zakresie), zaś w punkcie II oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Okręgowy ustalił, że 15 lipca 2008 r. P. K. zawarł z wierzycielem pierwotnym Bank S.A. umowę kredytu hipotecznego w kwocie 461 614,07 zł, indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF). Na dzień zawarcia umowy równowartość kredytu w walucie obcej wynosiła 238 560,24 CHF. Zabezpieczeniem spłaty zobowiązania była ustanowiona na rzecz banku hipoteka kaucyjna w złotych polskich na nieruchomości. Wobec nieterminowej spłaty rat kredytu, pismem z 21 stycznia 2010 r. bank wypowiedział pozwanemu umowę. 18 maja 2010 r. Bank S.A. (powstały z przejęcia Bank S.A. przez Bank S.A.) wystawił przeciw pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny, wskazując, że w dniu jego wystawienia na wymagalne zadłużenie składały się: należność główna 692 087,37 zł, odsetki umowne w wysokości 9,99 % za okres od 1 listopada 2009 r. do 16 marca 2010 r. w kwocie 6173,24 zł, odsetki za opóźnienie w wysokości 19,98% za okres od 1 grudnia 2009 r. do 18 maja 2010 r. w kwocie 23 105,98 zł oraz opłaty i inne prowizje w wysokości 481 zł. Postanowieniem z 16 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy w Stalowej Woli nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności przeciwko pozwanemu. Na wniosek banku z 19 lipca 2010 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Nisku wszczął egzekucję przeciw P. K.. Postanowieniem z 27 kwietnia 2015 r. komornik, na wniosek wierzyciela, umorzył postępowanie egzekucyjne powyżej 24 745,22 zł.

Na mocy umowy sprzedaży wierzytelności nr 4/2014 r. z 31 marca 2014 r. bank sprzedał przysługujące mu wierzytelności z zabezpieczeniami Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu w W.. Aneksem nr 1 z 22 kwietnia 2014 r. zaktualizowano na 31 marca 2014 r. listę wierzytelności będących przedmiotem przelewu. W załączniku nr 1 do aneksu pod pozycją nr 464 wymieniono pozwanego, wskazując, że na 31 marca 2014 r. wysokość jego zadłużenie wynosiła 905 302,85 zł, w tym tytułem niespłaconego kapitału 586 962,07 zł oraz tytułem odsetek karnych 318 340,78 zł.

Pismem z 19 maja 2014 r. powód, działający przez K. S.A., zawiadomił pozwanego o umowie cesji wierzytelności. 6 marca 2015 r. powód został wpisany do księgi wieczystej jako wierzyciel hipoteczny w miejsce Bank, ze wskazaniem, że na nieruchomości ustanowiona jest hipoteka kaucyjna umowna na sumę 784 743,92 zł.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że w świetle przedstawionych dokumentów nie budzi wątpliwości, iż na mocy umowy z 31 marca 2014 r. powód nabył wierzytelność Bank wynikającą z umowy kredytu z 15 lipca 2008 r. w stosunku do pozwanego.

Rozpatrując podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, Sąd Okręgowy wskazał, że fakt umorzenia na wniosek wierzyciela (art. 825 pkt 1 k.p.c.) postępowania egzekucyjnego prowadzonego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z 18 maja 2010 r. spowodował, iż upadł skutek przerwy biegu przedawnienia wywołany wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności i o wszczęcie egzekucji. Powód, będąc następcą prawnym Bank, nie wszedł w jego sytuację prawną, wobec czego nabyta przez niego wierzytelność w stosunku do pozwanego jest przedawniona. Wierzytelność ta jest jednak zabezpieczona hipoteką na nieruchomości pozwanego, który jest, wobec tego, dłużnikiem nie tylko osobistym, ale także rzeczowym. Wobec brzmienia art. 77 u.k.w.h. w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa z 2009 r.”) przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą tylko skutki w sferze obligacyjnej, nie pozbawia jednak wierzyciela hipotecznego możliwości zaspokojenia się z nieruchomości obciążonej hipoteką, z wyjątkiem roszczeń o świadczenia uboczne. Zdaniem Sądu pierwszej instancji oznacza to, że pozwany nie mógł bronić się zarzutem przedawnienia, gdyż wierzytelność powoda została zabezpieczona hipoteką kaucyjną. Powód może więc uzyskać zaspokojenie do wysokości wpisanej hipoteki kaucyjnej, tj. do kwoty 784 743,92 zł.

Sąd Okręgowy oddalił jednak powództwo, ponieważ uznał, że powód nie sprostął ciężarowi dowodu w zakresie wykazania wysokości swojego roszczenia. Powód nie wyjaśnił, w jaki sposób (według jakiego kursu) przeliczył kwotę kredytu indeksowanego w CHF na złote polskie. Wprawdzie wierzytelność powoda

na 31 marca 2014 r. miała opiewać na 905 302,85 zł, obejmując 586 962,07 zł kapitału i 318 340,78 zł odsetek karnych, jednak kwota ta nie uwzględnia 24 745,22 zł wyegzekwowanych od pozwanego w ramach egzekucji umorzona postanowieniem z 27 kwietnia 2015 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przedstawione przez powoda jako dowody wyliczenia w formie tabelarycznej z dokonaniem przez niego opisu spłat kapitału i odsetek, nie stanowią wyliczeń źródłowych pochodzących od pierwotnego wierzyciela. Sąd ten nie mógł oprzeć się na samych tylko twierdzeniach powoda, gdyż brak dokumentów źródłowych uniemożliwił mu zbadanie istnienia wierzytelności, jej charakteru i prawidłowej wysokości. Ponadto powód w przedstawionych wyliczeniach nie uwzględnił pełnej wysokości wpłat dokonanych przez pozwanego na łączną kwotę 26 000 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 471 950,94 zł. Wyrokiem z 22 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zmienił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda 471 950,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest do nieruchomości, do wysokości hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 784 743,92 zł. W pozostałym zakresie oddalił apelację powoda.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego, wyrokiem z 4 października 2019 r., I CSK 408/18, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy ocenił, że nie było przeszkód, aby bankowy tytuł egzekucyjny został wykorzystany przez Sąd drugiej instancji jako środek dowodowy, w połączeniu z innymi środkami dowodowymi. W kwestii zarzutu naruszenia art. 118 k.c. w powiązaniu z przepisami ustawy o księgach wieczystych i hipotece, Sąd Najwyższy potwierdził prawidłowość oceny dokonanej przez Sąd drugiej instancji z zastosowaniem art. 77 u.k.w.h.

Wskazał jednak, że w sprawie hipoteki kaucyjnej ustanowionej przed 20 lutego 2011 r., zastosowanie miały przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu obowiązującym od tego dnia, co wynika z faktu, iż w okolicznościach sprawy chodzi o samodzielną hipotekę kaucyjną, a nie hipotekę kaucyjną

towarzyszącą hipotecę zwykłej. Dlatego ocenił, że w sprawie zastosowanie miał art. 10 ust. 1 ustawy z 2009 r., a nie art. 10 ust. 2 tej ustawy. Wyjaśnił, że reguła wyrażona w art. 77 zdanie pierwsze u.k.w.h., iż przedawnienie wierzytelności hipotecznej nie narusza uprawnienia wierzyciela do uzyskania wierzytelności z nieruchomości obciążonej, na podstawie art. 77 zdanie drugie u.k.w.h. nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne. Wyłączenie to obejmuje w pierwszej kolejności roszczenie o odsetki, niezależnie od tego czy są to odsetki za opóźnienie czy odsetki kapitałowe. W ocenie Sądu Najwyższego, po przedawnieniu wierzytelności hipotecznej wierzyciel może się zaspokoić z nieruchomości obciążonej tylko w zakresie należności głównej (kapitał). Wyłączone jest zaspokojenie w zakresie roszczenia o odsetki, gdy roszczenie to także przedawniło się.

W związku z tym Sąd drugiej instancji powinien był dokonać precyzyjnych ustaleń, w jakiej wysokości do spłaty pozostał kapitał udzielonego kredytu, przy uwzględnieniu spłat dokonanych przez pozwanego, i jak były one zgodnie z umową z 15 lipca 2008 r. zarachowane (na kapitał, czy na odsetki kapitałowe). Oceniał, że Sąd drugiej instancji nie mógł zasądzać odsetek za opóźnienie w spłacie kredytu (skapitalizowanych odsetek za okres od 18 maja 2010 r. do 12 lutego 2016 r.), ponieważ odsetki te uległy przedawnieniu wraz z przedawnieniem należności głównej. Na tej podstawie Sąd Najwyższy ocenił zarzut naruszenia art. 118 k.c. jako uzasadniony. Zalecił ponadto, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd drugiej instancji rozważył kwestię skutków wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 29 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda 279 555,49 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 czerwca 2016 r., z zastrzeżeniem, że odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest do nieruchomości położonej w miejscowości R., do wysokości hipoteki umownej kaucyjnej do kwoty 784 743,92 zł. W pozostałym zakresie oddalił apelację powoda.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie dokonał nowych ustaleń faktycznych w stosunku do tych, które były przedmiotem oceny Sądu drugiej instancji w wyroku z 22 lutego 2018 r. W kwestii wysokości wpłat na poczet kredytu i ich rozliczenia strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska. Według ustaleń przejętych za podstawę faktyczną wyroku, pozwanemu udzielono kredytu w kwocie 461 614,07 zł, a pozwany zobowiązał się do zwrotu otrzymanych środków na zasadach określonych umową kredytu. Sąd Apelacyjny ustalił, że według wyliczenia na dzień wystawienia przez wierzyciela bankowego tytułu egzekucyjnego, tj. na 18 maja 2010 r., pozwanemu do spłaty pozostało 721 874,59 zł, w tym kapitał w wysokości 692 087,37 zł. Jednak w postępowaniu apelacyjnym powód ograniczył żądanie do należności odpowiadającej kapitałowi kredytu wykorzystanego przez pozwanego, powiększonego o odsetki za opóźnienie i pomniejszonego o świadczenia wpłacone przez pozwanego na poczet spłaty kredytu. Ustalono, że pozwany dokonywał na poczet spłaty zobowiązania szeregu dobrowolnych wpłat, których rozliczenie przedstawił powód. Pozwany kwestionował roszczenie powoda co do wysokości, jednak nie powołał dowodów świadczących o pełnej spłacie należności, a jedynie o wpłatach kwot niewielkich w stosunku do całości zadłużenia.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy kredytu, Sąd Apelacyjny wskazał, że w przypadku postępowania sądowego, w którym doszło do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym – jak w rozpoznawanej sprawie – istotne znaczenia mają reguły zawarte w art. 503 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r. (art. 503 uchylony przez art. 1 pkt 186 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, zmieniającej tę ustawę z dniem 7 listopada 2019 r.). Ze względu na postulat szybkości postępowania upominawczego, pozwany musi w sprzecznie przedstawić wszelkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Mogą to być zarzuty formalne oraz zarzuty merytoryczne. W § 1 tego przepisu wprowadzono ograniczenia w zakresie spóźnionych twierdzeń i dowodów wskazanych w postępowaniu na skutek złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Sąd Apelacyjny wskazał, że pozwany w sprzecznie od nakazu zapłaty wniesionym 20 czerwca 2016 r., jak również w toku całego postępowania przed

Sądem pierwszej instancji, Sądem drugiej instancji i w toku postępowania ze skargi kasacyjnej przed Sądem Najwyższym, nie podnosił kwestii nieważności umowy stanowiącej źródło jego zobowiązania. Nie powołał też żadnych dowodów dla wykazania swoich twierdzeń. Dopiero w piśmie z 5 czerwca 2020 r. wnosił o zastosowanie w sprawie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18. Okoliczności na uzasadnienie swojego żądania przedstawił w kolejnym piśmie z 22 czerwca 2020 r. i zawarł w nim wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu – dowodu wpłaty. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przeprowadzeniu dowodu z dołączonego do pisma dowodu wpłaty stał na przeszkodzie art. 381 k.p.c. Wnioskowany przez pozwanego dokument pochodzi z 2 listopada 2014 r., zaś pozwany wnioskując o przeprowadzenie tego dowodu nie wykazał, dlaczego przeprowadzenie dowodu z dokumentu, którym dysponował przed wniesieniem pozwu, nie było możliwe w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W konsekwencji Sąd Apelacyjny ocenił, że nie jest dopuszczalne przeprowadzenie dowodu, którym pozwany dysponował przed wydaniem zaskarżonego wyroku, ze względu na prekluzję dowodową.

Odnosząc się do kwestii ważności czynności prawnej w kontekście orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18, Sąd Apelacyjny zauważył, że w sprawach dotyczących sporu banków z kredytobiorcami w związku z umowami o kredyt indeksowany do waluty obcej, w ocenie Trybunału skutki zastosowania klauzul abuzywnych należało oceniać w dacie powstania sporu, a nie w dacie przystąpienia do czynności prawnej. W okolicznościach przedmiotowej sprawy miało to miejsce w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i wdania się przez niego w spór przez zajęcie stanowiska w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W ocenie Sądu Apelacyjnego, istotne było zachowanie pozwanego w relacjach z nabywcą wierzytelności polegające na przystąpieniu do negocjacji z nim w sprawie spłaty zadłużenia, dokonywaniu wpłat na poczet dochodzonego przez powoda świadczenia pieniężnego i nie kwestionowania ważności umowy kredytowej.

W ustalonym w sprawie stanie faktycznym podstawę roszczenia dochodzonego przez powoda stanowiły należności wynikające z udzielenia pozwanemu kredytu wyrażonego w złotych polskich w niekwestionowanej przez pozwanego wysokości 461 614,07 zł. Przedmiotem cesji nie był ogół praw

i obowiązków wynikających z umowy kredytowej, ale obowiązek świadczenia pieniężnego przez pozwanego wynikający z rozwiązania umowy kredytowej w związku z brakiem spłaty kredytu. Zatem w dacie powstania sporu o zapłatę należności z tego tytułu, pozwanego nie wiązała już umowa kredytowa, która uległa rozwiązaniu. Powinność zapłaty świadczenia pieniężnego wynikała ze skutku przewidzianego w § 22 ust. 3 umowy, w postaci zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wynikający z tego postanowienia obowiązek świadczenia jest jakościowo odmienny od przewidzianego w § 1, § 9 i § 10 umowy obowiązku spłaty kredytu w okresie funkcjonowania umowy kredytowej. Z tego punktu widzenia zasady udzielenia kredytu i jego spłaty przez pozwanego nie miały już istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przyczyną wypowiedzenia umowy kredytowej było naruszenie przez kredytobiorcę obowiązków w zakresie spłaty kredytu. Jak wynika z § 22 ust. 3 umowy kredytowej, z upływem terminu wypowiedzenia kredyt wyrażony w umowie w złotych polskich podlegał zwrotowi w części wykorzystanej przez kredytobiorcę. Zatem ocenie pod kątem ważności podlegały te postanowienia, z których wynikał obowiązek zapłaty wykorzystanej przez pozwanego kwoty kredytu w złotych polskich. Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut nieważności umowy kredytowej w związku z zastosowaniem niedozwolonych klauzul miałby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, o ile klauzule te miałyby zastosowanie do rozliczenia pozwanego z uzyskanego przez niego świadczenia. Jednak w okolicznościach niniejszej sprawy sytuacja taka nie zachodzi, co wynika przede wszystkim z prawomocnego oddalenia wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu powództwa o zapłatę świadczenia z uwzględnieniem indeksacji udzielonego kredytu i ograniczenia przez powoda żądania do kwoty kapitału w złotych polskich i odsetek za opóźnienie. Takie stanowisko jednoznacznie wynika z treści apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że bezwzględną nieważność umowy sąd *meriti* bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy, ale obowiązek taki ma tylko wówczas, gdy nieważność ma wpływ na wynik sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, istotną wadą zarzutu sformułowanego przez pozwanego, niezależną

od opóźnienia w zgłoszeniu zarzutu, jest jego ogólnikowość. Pozwany nie wskazał, które z postanowień umowy kredytowej zawierały klauzule abuzywne i nie uzasadnił, z jakich przyczyn postanowienia umowy należało ocenić jako nieważne.

Sąd drugiej instancji podkreślił także, że okoliczności faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia w dacie wyrokowania w niniejszej sprawie były odmienne od okoliczności sprawy, która była przedmiotem rozpoznania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-260/18. Różnica polega na tym, że zgodnie ze stanowiskiem powoda, aktualnie przedmiot postępowania został ograniczony do nominalnej kwoty kredytu powiększonej o ustawowe odsetki za opóźnienie, a pomniejszonej o wysokość nominalnie dokonanych przez pozwanego spłat, zaliczonych według stanowiska pozwanego w całości na spłatę kapitału. W tych okolicznościach kwestia indeksacji do waluty obcej udzielonego kredytu i uiszczonych przez kredytobiorcę rat kredytu nie miała znaczenia dla rozliczenia stron. Co więcej, taki sposób rozliczenia w zakresie kapitału kredytu odpowiadał zasadom rozliczenia się stron na wypadek stwierdzenia nieważności umowy i obowiązku wzajemnego zwrotu świadczeń spełnionych z nieważnej czynności prawnej (art. 497 w zw. z art. 496 k.c.).

Odnosząc się do treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, Sąd Apelacyjny wskazał, że decydujące w sprawie było stanowisko powoda, który zrezygnował z dochodzenia roszczenia w wysokości wynikającej z przewidzianej umową indeksacji. Sąd drugiej instancji uznał to stanowisko, zgodnie z art. 321 § 1 w zw. z 391 § 1 k.p.c., za wiążące.

W świetle powyższych uwag, Sąd Apelacyjny uznał, że nie istniały podstawy do stwierdzenia nieważności umowy w zakresie określenia przez strony w umowie, iż przedmiotem świadczenia kredytodawcy była kwota 461 416,07 zł, a przedmiotem zobowiązania kredytobiorcy był obowiązek spłaty kredytu w 480 równych miesięcznych ratach. Jako nadal wiążące ocenił zatem postanowienia dotyczące zabezpieczenia spłaty kredytu oraz skutków niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków spłaty kredytu w postaci podstaw do wypowiedzenia umowy i wynikających z tego skutków. Z § 3 ust. 1 umowy kredytowej wynika, że dla zabezpieczenia spłaty kredytu strony uzgodniły ustanowienie na rzecz banku

hipoteki kaucyjnej w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu. W związku z przejściem uprawnienia na podstawie umowy cesji, powód ujawnił przejście uprawnienia do zabezpieczenia hipotecznego na swoją rzecz.

Zgodnie z oceną zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w związku z zarzutem przedawnienia, roszczenie powoda mogło zostać uwzględnione w granicach, w których chodziło o zaspokojenie należności głównej kredytu (kapitału), a niedopuszczalne było jego uwzględnienie w zakresie, w którym chodziło o przedawnione odsetki za opóźnienie. Sąd Apelacyjny wskazał, że w świetle dowodów zaoferowanych przez strony możliwe było ustalenie, iż kredytobiorca dokonał spłaty kwoty 182 058,58 zł. Jest to okoliczność przyznana przez powoda, której pozwany nie zaprzeczył, a jednocześnie nie udowodnił dołączonymi do akt dowodami wpłaty, aby dokonał spłaty kapitału kredytu w większym zakresie.

Sąd drugiej instancji wskazał, że we wnioskach apelacyjnych powód domagał się zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa co do 471 950,94 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wniesienia pozwu, na co składały się kwota kapitału 279 555,49 zł oraz odsetki za opóźnienie od należności głównej w wysokości 192 395,45 zł, liczone od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Uwzględniając stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 4 października 2019 r., I CSK 408/18, którym Sąd Apelacyjny był związany zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., po rozważeniu częściowej ważności zobowiązania, z którego wierzytelność przeszła na powoda w drodze cesji, Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację powoda i powództwo co do kwoty kapitału udzielonego kredytu, po pomniejszeniu tej kwoty o wysokość dokonanych przez pozwanego spłat, wraz z nieprzedawnionymi odsetkami za opóźnienie od daty doręczenia odpisu pozwu zobowiązanemu do zapłaty.

Wskazał, że zgodnie z powołanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w świetle art. 77 zdanie drugie u.k.w.h. w brzmieniu obowiązującym od 20 lutego 2011 r., wyrażonej w art. 77 zdanie pierwsze u.k.w.h. reguły, że przedawnienie wierzytelności hipotecznej nie narusza uprawnienia wierzyciela do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej – nie stosuje się do roszczeń

o świadczenia uboczne, które przedawniają się najpóźniej z chwilą przedawnienia roszczenia głównego. Podstawę roszczenia powoda stanowi art. 65 ust. 1 u.k.w.h., który daje wierzycielowi hipotecznemu uprawnienie do wytoczenia przeciwko dłużnikowi hipotecznemu powództwa o świadczenie, dla umożliwienia mu prowadzenia egzekucji z obciążonej nieruchomości. Może on dochodzić zaspokojenia, jeżeli jego wierzytelność istnieje i jest wymagalna.

Na tej podstawie Sąd Apelacyjny ocenił jako uzasadniony zarzut podniesiony w apelacji powoda, że sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania i ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym Sąd pierwszej instancji przyjął, iż roszczenie powoda było nieuzasadnione w całości, co dało podstawę do częściowej zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa co do 279 555,49 zł z tytułu pozostałego do spłaty kapitału niespłaconego kredytu. W pozostałym zakresie Sąd drugiej instancji uznał apelację powoda za nieuzasadnioną, bowiem podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie odsetek za opóźnienie liczonych od wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego okazał się skuteczny, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzucił naruszenie: art. 503 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r., art. 398²⁰ k.p.c., art. 58 § 1 i art. 385¹ k.c., art. 69 i art. 75c ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 481 § 1 k.c. i art. 77 u.k.w.h. Na tej podstawie skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i oddalenie apelacji powoda oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję i za postępowanie kasacyjne, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 503 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r.) poprzez pominięcie przez Sąd Apelacyjny

uznanych za spóźnione faktów, które pozwany podał w piśmie procesowym z 5 czerwca 2020 r., dotyczących nieważności umowy kredytu hipotecznego, oraz w piśmie procesowym z 22 czerwca 2020 r. co do zastosowania w sprawie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18. Według Sądu II instancji zarzuty takie można było składać w sprzecznie od nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu z 17 marca 2016 r., tymczasem prawno-procesowa droga do takiego zarzutu została otwarta powołanym wyrokiem TSUE, a ponadto prawo do podniesienia zarzutu nieważności umowy wynika wprost z wykładni wydanego w niniejszej sprawie wyroku Sądu Najwyższego z 4 października 2019 r., I CSK 408/18, co – zdaniem skarżącego – miało doprowadzić do naruszenia art. 398²⁰ k.p.c.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny rozważył problem ewentualnej nieważności umowy kredytu hipotecznego zawartej przez powoda z pierwotnym wierzycielem Bank S.A. Wnosząc o oddalenie apelacji powoda, pozwany wyraził pogląd, że umowa kredytowa indeksowana do waluty obcej była nieważna. Materialnoprawny charakter podniesionego zarzutu nakładał na Sąd odwoławczy obowiązek odniesienia się do tej kwestii, albowiem nieważność czynności prawnej stanowiącej źródło stosunku podstawowego byłaby jednoznaczna ze stwierdzeniem nieistnienia zobowiązania pozwanego wynikającego z tego stosunku. Miałoby to również znaczenie dla oceny możliwości zaspokojenia roszczenia powoda jako wierzyciela hipotecznego z nieruchomości obciążonej hipoteką kaucyjną, stanowiącej własność dłużnika. Sąd Apelacyjny zauważył również, że powinność oceny ważności czynności prawnej dokonanej przez pozwanego z bankiem wynikała też z wykładni dokonanej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 4 października 2019 r., I CSK 408/18, który dostrzegł potrzebę rozważenia skutków wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18.

Dokonując powyższej oceny, Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stadium postępowania nieistnienie czynności prawnej lub jej nieważność, jednak w ramach materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i zgodnie z regułami dotyczącymi postępowania dowodowego (zob. m.in. wyroki SN: z 23

stycznia 2008 r., V CSK 386/07; z 12 grudnia 2008 r., II CNP 82/08; z 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10). Sąd Apelacyjny wskazał, że w przypadku postępowania sądowego, w którym doszło do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym – jak w niniejszej sprawie – istotne znaczenia miał art. 503 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 7 listopada 2019 r.). Tymczasem pozwany w sprzecznie od nakazu zapłaty wniesionym 20 czerwca 2016 r., ani później w toku postępowania, nie zgłosił zarzutu nieważności umowy stanowiącej źródło jego zobowiązania. Kwestię tę podniósł dopiero w piśmie procesowym z 5 czerwca 2020 r., zaś w kolejnym piśmie z 22 czerwca 2020 r. zawarł uzasadnienie tego wniosku.

W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie, nie ma racji skarżący twierdząc, że „prawno-procesowa droga” do podniesienia zarzutu nieważności umowy kredytowej została otwarta dopiero wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C 260/18, albowiem możliwość podnoszenia zarzutu nieważności umowy na skutek abuzywności zawartych w niej klauzul była przyjmowana w licznych wcześniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Tymczasem pozwany na właściwym etapie procesu z tej możliwości nie skorzystał. Uczynił to po kilku latach, dopiero wówczas, gdy Sąd Najwyższy wskazał na orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w uzasadnieniu swojego wyroku wydanego uprzednio w niniejszej sprawie.

Nie ma również racji skarżący zarzucając naruszenie art. 58 § 1 k.c. i art. 385¹ k.c. przez nieuwzględnienie, że wiążąca pozwanego oraz pierwotnego wierzyciela Bank S.A. umowa kredytu hipotecznego zawierała klauzule niedozwolone w zakresie zmiennej stopy kredytowej w walucie obcej i waloryzacji kredytu według tych stóp we frankach szwajcarskich, wobec czego umowa kredytu jest nieważna i w tym zakresie doszło do nieuwzględnienia wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r., C-260/18, oraz dyrektywy 93/13.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pogląd, że w sprawach dotyczących sporu banków z kredytobiorcami w związku z umowami kredytowymi indeksowanymi w stosunku do waluty obcej, skutki zastosowania klauzul abuzywnych należy oceniać w dacie

powstania sporu, a nie w dacie przystąpienia do czynności prawnej. W niniejszej sprawie miało to miejsce w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i wdania się przez niego w spór przez zajęcie stanowiska we wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty. Istotne też było zachowanie pozwanego w relacjach z nabywcą wierzytelności, polegające na niekwestionowaniu ważności umowy kredytowej. Ponadto należy podkreślić, że przedmiotem cesji na rzecz powoda nie był ogół praw i obowiązków banku wynikających z umowy kredytowej, ale obowiązek świadczenia pieniężnego przez pozwanego wynikający z rozwiązania tej umowy w związku z brakiem spłaty kredytu. Zatem w dacie powstania sporu o zapłatę należności z tego tytułu, pozwanego nie wiązała już umowa kredytowa. Powinność zapłaty świadczenia pieniężnego przez pozwanego wynikała z przewidzianego w § 22 ust. 3 umowy skutku w postaci zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu. Obowiązek ten jest jakościowo odmienny od przewidzianego w § 1, § 9 i § 10 umowy obowiązku spłaty kredytu w okresie funkcjonowania umowy kredytowej, stąd zasady udzielenia kredytu i jego spłaty nie miały przesądzającego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Ocenie ważności podlegały bowiem wyłącznie postanowienia dotyczące obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu w złotych wraz z odsetkami, a nie postanowienia regulujące mechanizm indeksacji kredytu, które do rozliczeń stron nie mają zastosowania.

Trzeba podkreślić, że wyrokiem Sądu pierwszej instancji prawomocnie oddalone zostało powództwo w zakresie żądania powoda zasądzenia świadczenia z uwzględnieniem indeksacji udzielonego kredytu, przy czym żądanie powoda zostało ograniczone do zapłaty kapitału kredytu w złotych z odsetkami za opóźnienie, co wynika z treści wniesionej przez niego apelacji. W konsekwencji należy przyjąć, że kwestionowane przez pozwanego postanowienia umowy kredytowej nie miały zastosowania do rozliczenia stron procesu, a zatem ich ewentualna abuzywność nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W judykaturze Sądu Najwyższego trafnie bowiem przyjmuje się, że nieważność umowy sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy, ale obowiązek taki ma tylko wówczas, gdy nieważność ta ma wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok SN z 5 lipca 2000 r., I CKN 290/00).

Wadliwy jest także zarzut naruszenia art. 69 i 75c ust. 1 pr. bank., gdyż – jak twierdzi skarżący – pierwotny wierzyciel Bank S.A. przed wypowiedzeniem umowy kredytu nie wezwał pozwanego do spłaty zobowiązania i nie wyznaczył mu terminu do zapłaty, lecz bez tego wypowiedział umowę kredytu oraz doprowadził do uzyskania bankowego tytułu egzekucyjnego, przy czym zawarta umowa kredytu nie zawierała w swych postanowieniach zalecenia i nakazu określonego w art. 75c ust. 1 pr.bank. – co miałoby skutkować jej nieważnością. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Twierdzenia pozwanego podniesione w powyższym zarzucie (brak wezwania do zapłaty i wyznaczenia przez bank dodatkowego terminu na spełnienie świadczenia) nie są objęte ustaleniami faktycznymi Sądu Apelacyjnego, zaś Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym nie jest władny dokonać w tym zakresie uzupełniających ustaleń. Nie ma więc, w konsekwencji, możliwości weryfikacji ewentualnego naruszenia podniesionego przez skarżącego zarzutu.

Nie ma również racji skarżący zarzucając naruszenie art. 481 § 1 k.c. i art. 77 u.k.w.h. na skutek zasądzenia od pozwanego w zaskarżonym wyroku odsetek od kwoty 279 555,49 zł. Pozwany podniósł, że według wykładni Sądu Najwyższego z wyroku z 4 października 2019 r., I CSK 408/18, roszczenie powoda o zapłatę było przedawnione na podstawie art. 118 k.c., a ponadto - w świetle art. 77 u.k.w.h. - powód nie mógł dochodzić skapitalizowanych odsetek od niespłaconej kwoty kredytu. Według skarżącego, skoro kredyt był zabezpieczony hipoteką kaucyjną samodzielną, powód - jako wierzyciel rzeczowy - mógł w procesie dochodzić wyłącznie roszczenia głównego, gdyż po przedawnieniu wierzytelności hipotecznej głównej następuje przedawnienie roszczenia o odsetki (nie tylko skapitalizowane), zwłaszcza, że w procesie całkowicie zmieniła się podstawa prawna orzeczenia Sądu i istota sporu w sprawie. Pogląd ten nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Ponadto nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej

sprawie przez Sąd Najwyższy. W uzasadnieniu powołanego wyżej wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że roszczenie powoda mogło być uwzględnione w granicach, w których chodziło o zaspokojenie należności głównej kredytu (kapitału), niedopuszczalne zaś było jego uwzględnienie w zakresie, w którym chodziło o przedawnione odsetki za opóźnienie. Sąd drugiej instancji nie mógł więc zasądzić odsetek za opóźnienie w spłacie kredytu (skapitalizowanych odsetek za okres od 18 maja 2010 r. do 12 lutego 2016 r.), ponieważ odsetki te uległy przedawnieniu wraz z przedawnieniem należności głównej (kredytu).

Jednakże trzeba zauważyć, że odsetki zasądzone w zaskarżonym wyroku mają inny charakter od tych, do których odniósł się Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu. Ponieważ do egzekwowania pozostała wierzytelność zabezpieczona hipoteką, bo wierzytelność osobista przedawniła się, w wyroku Sądu Apelacyjnego nie chodzi o odsetki rozumiane jako należność uboczna od kwoty kredytu, tylko o odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie długu zabezpieczonego hipoteką - które nie przedawniły się. Dłużnik hipoteczny popada bowiem we własne opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, co obliguje go do zapłaty odsetek za ten okres. Pogląd, że dłużnik odpowiadający rzeczowo, który mimo wezwania nie płaci długu zabezpieczonego hipoteką, popada w opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, znajduje oparcie m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, 108 § 1 w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[SOP]

(r.g.)

